

Sygn. akt I ACa 845/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

**(...) S A A. M.**

**del. S O Marta Witoszyńska ( spr .)**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **J. K. i G. W. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego G. W. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt II C 316/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od G. W. (1) na rzecz Towarzystwa (...)**

**i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w (...).400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego**

**w Ł. na rzecz adwokat A. C. kwotę 6.642 ( sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej J. K. w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 845/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko J. K. i G. W. (1) o zapłatę

1. utrzymał w mocy swój nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 2 sierpnia 2013 roku sygn. akt II Nc 196/13;
2. nie obciążył pozwanych nieuiszczonymi opłatami sądowymi od zarzutów i przejął je na rachunek Skarbu Państwa;
3. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat A. C. kwotę 8.856 złotych w tym 1.656 złotych podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, nakazującym zapłacenie przez pozwanych J. K. i G. W. (1) solidarnie na rzecz powódki kwoty 674.592,59 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo w całości i wydał żądany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 2 sierpnia 2013 roku sygn. akt II Nc 196/13.

Pozwany G. W. (1) złożył w dniu 26 sierpnia 2013 roku zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o rozłożenie świadczenia na równe, miesięczne raty, na okres 10 lat.

Zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

S. K., mąż pozwanej J. K., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowe (...) S. K. (...) - (...) M. S. 17A, zawarł z poprzednikiem prawnym powódki (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 27 maja 2011 roku umowę o gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania umowy zadania pod nazwą Kontrakt V-Budowa (...) Sanitarnej w Gminie T. Projekt pod nazwą „Uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej zlewni rzeki B. w ramach programu Czysty D.”. Beneficjentem powyższej gwarancji była Spółka (...) „dorzecze Białej” sp. z o.o. z siedzibą w T., a zobowiązanym S. K., prowadzący działalność gospodarczą pod wyżej wymienioną firmą.

W dniu 6 grudnia 2012 roku beneficjent wezwał powódkę do zapłaty kwoty 643.863,54 zł z tytułu wskazanej wyżej gwarancji ubezpieczeniowej. W dniu 11 stycznia 2013 roku powódka wypłaciła żądaną kwotę.

Zgodnie z postanowieniami umowy o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej S. K., (...), zobowiązał się do pokrycia wszelkich wypłat, których dokona ubezpieczyciel - obecnie po połączeniu spółek (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w W., poprzez przeniesienie całego majątku (...) S.A. na rzecz (...) S.A. – w myśl § 6 ust 2 i 3 umowy, z uprawnieniem do naliczenia odsetek ustawowych od dnia wypłaty na rzecz beneficjenta.

Dla zabezpieczenia roszczeń powódki S. K. – PU (...) wystawił weksel in blanco i upoważnił powódkę do wypełnienia weksla na kwotę wraz z odsetkami.

Weksel został podpisany przez wystawcę i na odwrocie z adnotacjami „poręczam” przez J. K. i G. W. (1).

Dnia 25 maja 2011 roku została wystawiona deklaracja wekslowa do w/w weksla „in blanco”, w której wskazano, czego dotyczy weksel, a więc zabezpieczenia roszczeń (...) S.A. z tytułu zawartej umowy z dnia 27 maja 2011 roku, dotyczącej gwarancji ubezpieczeniowej, dalej na stronie pod podpisami poręczycieli – pozwanych w tej sprawie, wyraźnie podano co ma prawo wpisać – jak wypełnić weksel – ubezpieczyciel tj. na zapłacone przez ubezpieczyciela kwoty wraz z odsetkami, opłatę sądową, 2.5% ryczałtowych kosztów, opłatę skarbową, nieponiesione koszty, nadto wpisać klauzulę bez protestu i dowolne miejsce płatności weksla, informując o tym fakcie wystawcę weksla i poręczycieli, najpóźniej na 7 dni przed terminem płatności.

Pismem z dnia 14 maja 2013 roku, nadanym 14 maja 2013 roku, powódka wezwała pozwanych do zapłaty wraz z wezwaniem do wykupu weksla wypełnionego na kwotę 674.592,59 zł.

Przed Sądem Rejonowym w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy, prowadzone jest postępowanie upadłościowe S. K. pod sygn. akt V GUp 5/13 i do tego postępowania wpłynęło zgłoszenie powódki (...) W. wierzytelności w kwocie 247.599 zł, dotyczące innego zadania na rzecz innego beneficjenta, tu Gminy J..

Pozwani przyznali fakt złożenia podpisów na wekslu ze słowem „poręczam” i na deklaracji wekslowej.

Pozwana jest emerytowanym nauczycielem, ma zajęłą część emerytury w wysokości 30% na poczet zadłużeń firmy męża.

Pozwany G. W. (1) prowadził działalność podobną do S. K.. Na jego prośbę udał się do siedziby ubezpieczyciela, podpisał dokumenty, był poinformowany przez S. K., że jest to potrzebne do podpisania jego kontraktu, miał do niego zaufanie.

Pozwany spłacił już za S. K. jego zobowiązanie około 200.000 zł.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, załączonych do akt jak: weksel, deklaracja wekslowa, dokumentacja dotycząca gwarancji ubezpieczeniowej, wezwanie do pozwanych, potwierdzenie nadania przesyłek poleconych do pozwanych, informacje z KRS, umowa o pracę, decyzje podatkowe, dokumenty finansowe pozwanego, dokumentacja ZUS pozwanej, postanowienie o upadłości, zeznania świadka S. K., przesłuchanie stron.

Sąd I instancji dał wiarę dowodom z dokumentów, jako niebudzących wątpliwości co do okoliczności w nich zawartych. Zeznania świadka S. K. uznał za wiarygodne, jako logiczne, spójne i niesprzeczne z innymi dowodami. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania pozwanej J. K., za wyjątkiem twierdzeń, że nic nie wiedziała o działalności i zobowiązaniach firmy i nie otrzymała wezwań do zapłaty i wykupu weksla, ponieważ jest to sprzeczne z załączonymi dokumentami. Natomiast zeznania pozwanego Sąd uznał za niewiarygodne w zakresie twierdzeń, że nie wiedział co podpisuje, że to miało być uwierzytelnienie dokumentów, ponieważ jest to sprzeczne z zeznaniami świadka S. K. a także niewiarygodne w świetle przyznanych okoliczności, iż jest przedsiębiorcą o podobnym zakresie działalności a nie ma wiedzy co podpisuje, w szczególności podpisu na wekslu ze słowem „poręczam”.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie.

Poprzednik prawny powódki prawidłowo zabezpieczył swoje przyszłe roszczenia w stosunku do firmy (...). W wykonaniu umowy o gwarancji ubezpieczeniowej wypłacił należność. Przedtem, udzielając gwarancji, zabezpieczył ją wekslem in blanco, do którego sporządzono deklarację wekslową, w której wskazano, z jakiego tytułu należność może być wpisana do weksla i w jakim zakresie gwarant może wypełnić weksel. W tym zakresie nikt nie kwestionował prawidłowości weksla.

Oboje pozwani potwierdzili fakt podpisania weksla na jego odwrocie z adnotacjami „poręczam” każde z nich oraz deklaracji wekslowej, która zawierała wskazane wyżej elementy. Fakt podpisów na w/w dokumentach ostatecznie przyznali oboje pozwani.

Co do podnoszonych zarzutów przez pozwanego G. W. (1), to Sąd I instancji uznał je za niezasadne. Co do zarzutu nieważności jego poręczenia, dokonanej bez zgody żony z powołaniem się na art. 37 § 4 k.r.io., to Sąd Okręgowy nie podzielił oceny pozwanego, że jest to czynność prawna jednostronna, gdyż jest to jednoznacznie czynność dwustronna. Do bytu poręczenia wekslowego potrzebna jest umowa pomiędzy wierzycielem i poręczycielem i taka miała tu miejsce. Poręczenie cywilnoprawne jest niewątpliwie umową, co wynika wprost z art. 876 § 1 k.c. chociaż i tu poręczyciel składa tylko oświadczenie. Tak samo co do awalu – poręczenia wekslowego, takim oświadczeniem jest słowo „poręczam” z podpisem poręczyciela na wekslu, co skutkuje odpowiedzialnością z weksla w tym samym zakresie co wystawcy weksla. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku SN z 20 czerwca 2012 roku I CSK 573/2011, że do tej czynności nie jest wymagana zgoda żony pozwanego.

Sąd I instancji stwierdził następnie, że nie można uznać w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że pozwany pozostawał w błędzie co do treści czynności prawnej, czy nawet miał miejsce kwalifikowany błąd czyli podstęp. Pozwany jest przedsiębiorcą, prowadzi podobną działalność jak wystawca weksla, nawet obecnie pracuje na stanowisku viceprezesa a więc z pewnością wie, co oznacza podpisanie weksla, że nie jest to „uwierzytelnienie pism”. Sąd wskazał także na zeznania wystawcy weksla, który podał, iż zwrócił się do pozwanego, aby „uzupełnił jego zdolność finansową”, że rozmawiali ogólnie o wsparciu finansowym i pozwany to obiecał. Trudno więc uznać, iż pozwany był w

błędnie co do skutków finansowych swoich dwóch podpisów, w tym podpisu na deklaracji wekslowej. Ten dokument był już wydrukowany a więc wskazywana była podstawa i zakres odpowiedzialności poręczyciela.

Przyjęcie stanowiska pozwanego, że był w błędnie co do treści czynności prawnej poręczenia wekslowego jest niezasadne. Zapewne ani pozwany ani wystawca weksla nie przewidywali zajścia odpowiedzialności cywilnej ani jej skali, lecz to nie uzasadnia możliwości wycofania się awalisty z poręczenia tylko z tego powodu, że doszło faktycznie do powstania zobowiązania, byłoby to zaprzeczeniem istoty tej instytucji. Fakt, że wierzyciel zabezpiecza swoje przyszłe interesy jest zrozumiały. I to do niego należy wybór od kogo, czy w jakiej kolejności chce dochodzić swoich należności, od wystawcy weksla, poręczyciela czy od wszystkich razem.

Z tych powodów Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń pozwanego, że kierowanie roszczenia wobec pozwanego poręczyciela wekslowego jest sprzeczne z zasadami współzycia a to w szczególności zasadą dobrych obyczajów handlowych.

Oczywiście poręczyciel, który spełnił świadczenie zamiast dłużnika głównego, tu wystawcy weksla, będzie miał do niego prawo regresu. Tenże pozwany początkowo wnosił o zasądzenie powództwa z rozłożeniem na raty, czego ostatecznie już nie podnosił.

Pozwany G. W. (1) nie negował faktu otrzymania powiadomienia o wypełnieniu weksla.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność pozwanych wynika z formalnego i abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego i pozwani jako awaliści są dłużnikami. Sam fakt podpisania weksla na jego odwrocie z adnotacją „poręczam” bez ograniczenia zakresu tej odpowiedzialności oznacza, że ta odpowiedzialność zachodzi.

Zobowiązanie wekslowe odrywa się od przyczyny, która była podstawą podpisu, jest więc zobowiązaniem abstrakcyjnym. Konieczną przesłanką jest samo posiadanie weksla. Weksel musi spełniać warunki formalne z art. 10 prawa wekslowego, których braków nikt nie podnosi. Także w ocenie Sądu Okręgowego są one spełnione. Do bytu poręczenia wekslowego wystarcza podpis na wekslu na jego odwrocie ze słowem „poręczam”, co wynika wprost z art. 31 prawa wekslowego. Poręczyciel odpowiada jak ten, za kogo poręczył, zgodnie z art. 32 prawa wekslowego. Z art. 45 prawa wekslowego wynika wprost, że zawiadomienie jest nadane, termin jest zachowany, jeśli pismo nadano na pocztę, co ma miejsce w tej sprawie.

Odpowiedzialność solidarna poręczycieli wynika z art. 47 prawa wekslowego, również prawo wyboru dłużnika wynika z tego samego przepisu.

Z tych względów, na zasadzie przywołanych wyżej przepisów, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione i utrzymał w mocy wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, na zasadzie art. 496 kodeksu postępowania cywilnego. Sąd I instancji nie obciążył pozwanych nieuiszczonymi opłatami sądowymi od zarzutów na zasadzie art. 201 k.p.c. Sąd zasądził zwrot kosztów zastępstwa procesowego z urzędu na rzecz pozwanej dla adwokata A. C. na zasadzie § 6 pkt 7 i 19 ppkt 1 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawach opłat za czynności adwokackie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany G. W. (1), zaskarżając go w części, to jest w zakresie dotyczącym utrzymania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z dnia 2 sierpnia 2013r. sygn. akt Nc 196/13 w stosunku do pozwanego G. W. (1).

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, to jest:

1.1 art.233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na uznaniu zeznań pozwanego G. W. (1) co do wprowadzenia go w błąd odnośnie treści i znaczenia podpisanych dokumentów za niewiarygodne ze względu na sprzeczność z zeznaniami świadka S. K. oraz fakt, że jest przedsiębiorcą podczas, gdy pozwany prowadzi niewielką działalność budowlaną i

nie posiada wiedzy na temat instytucji prawa wekslowego, a świadek S. K. potwierdził, że pozwany nie zdawał sobie sprawy z treści i konsekwencji finansowych podpisanych dokumentów;

1.2 art. 230 k.p.c. w zw. z art.210§2 k.p.c. poprzez zaniechanie uznania za przyznane przez powoda faktu podstępного wprowadzenia w błąd pozwanego G. W. (1) przez wystawcę weksla S. K., pomimo że owe fakty wynikały z całości okoliczności sprawy, a pozwany nie zaprzeczył tym faktom i nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanego G. W. (1) w tym zakresie,

co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, polegającego na przyjęciu, że pozwany G. W. (1) nie został podstępnie wprowadzony w błąd co do znaczenia i konsekwencji finansowych podpisanych dokumentów;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

2.1. art. 86§1 i 2 k.c. w zw. z art. 84§1 i 2 k.c. poprzez uznanie złożonego przez pozwanego G. W. (1) oświadczenia o uchyleniu się od oświadczenia wolio poręczeni weksla za pozbawione skutków prawnych w sytuacji, gdy pozwanemu przysługiwało prawo do uchylenia się od skutków poręczenia wekslowego ze względu na podstępne wprowadzenie w błąd przez S. K. co do znaczenia i konsekwencji finansowych podpisanych dokumentów;

2.2. art.5 k.c. poprzez błędne uznanie, że powództwo nie narusza zasad współżycia społecznego, podczas gdy domaganie się od poręczyciela spłaty całości zobowiązania dłużnika, który został wprowadzony w błąd przez wystawcę weksla przy bierności przedstawiciela ubezpieczyciela, bez podjęcia nawet próby wyegzekwowania należności od dłużnika – wystawcy weksla, pozostaje w sprzeczności z zasadami uczciwości kupieckiej;

2.3. art.320 k.p.c. w zw. z art.5 k.c. poprzez zaniechanie rozłożenia płatności na raty, podczas gdy konieczność jednorazowej spłaty zobowiązania pozbawi pozwanego i jego rodzinę środków do życia, naruszając podstawową zasadę współżycia społecznego, iż nikt nie powinien być pozbawiony środków do życia.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 2 sierpnia 2013 roku sygn. akt II Nc 196/13 w stosunku do pozwanego G. W. (1) i oddalenie powództwa w całości w stosunku do G. W. (1) oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego G. W. (1) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 2 sierpnia 2013 roku sygn. akt II Nc 196/13 w stosunku do pozwanego G. W. (1) i rozłożenie płatności zasądzonego świadczenia pieniężnego na równe raty płatne w odstępach miesięcznych przez okres 10 lat oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego G. W. (1) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego G. W. (1) zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.**

Zaskarżony wyrok został wydany w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy zastosował również właściwe przepisy prawa materialnego i dokonał ich właściwej interpretacji.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie

przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 233 § 1 k.p.c. W myśl powołanego przepisu ustawy sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc określenia, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem, jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego, tj. dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań stron i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty w istocie stanowią jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę skarżącego z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i zmierzają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Okręgowy, korzystnego dla skarżącego, stanu faktycznego.

W szczególności Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej (pozytywnej) oceny wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka S. K. w zakresie jego twierdzeń dotyczących okoliczności podpisywania dokumentów przez pozwanego. Wbrew temu, co twierdzi apelujący, świadek w swoich zeznaniach nie potwierdził, że pozwany G. W. (2) nie zdawał sobie sprawy z treści i konsekwencji finansowych podpisanych dokumentów. Świadek zeznał, że nie pamięta, czy informował pozwanego, że pomoc udzielona firmie świadka będzie miała jakieś negatywne konsekwencje dla niego. Nie stanowi także potwierdzenia stanowiska pozwanego stwierdzenie świadka, że gdyby pozwany wiedział, że spotka go skutek finansowy to poręczenia by nie podpisał. Logicznym jest, że w chwili dokonywania poręczenia ani pozwany, ani świadek jako wystawca weksla nie zakładali zajęcia odpowiedzialności cywilnej ani jej zakresu. Świadek jednoznacznie też zeznał, że na moment dokonania poręczenia wekslowego pozwany miał pewność i zaufanie do firmy świadka i dlatego takiego poręczenia dokonał. Prawidłowa ocena zeznań świadka S. K. prowadzi do uznania, że także negatywna ocena przez Sąd Okręgowy zeznań pozwanego G. W. (1) i uznanie ich za niewiarygodne co do twierdzenia o wprowadzeniu go w błąd odnośnie treści i znaczenia podpisanych dokumentów przez świadka jest prawidłowa. Również wskazanie przez Sąd I instancji na fakt, że pozwany jest przedsiębiorcą jako przesłanki uprawniające do

wywieczenia wniosku co do świadomości pozwanego odnośnie treści i znaczenia podpisywanych dokumentów nie stanowiło naruszenia art.233 k.p.c.. To, że pozwany, jak twierdzi, prowadzi niewielką działalność budowlaną, nie oznacza, że nie posiada wiedzy na temat instytucji prawa wekslowego, co też pozostaje o tyle bez znaczenia, iż pozwany G. W. (1) złożył podpis także na deklaracji wekslowej, który to dokument szczegółowo wskazywał podstawę i zakres odpowiedzialności poręczyciela, a z którym to dokumentem pozwany bez przeszkód mógł się zapoznać.

Za bezzasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. w zw. z art.210§2 k.p.c. poprzez zaniechanie uznania za przyznane przez powoda faktu podstępnego wprowadzenia w błąd pozwanego G. W. (1) przez wystawcę weksla S. K., pomimo że owe fakty wynikały z całości okoliczności sprawy, a pozwany nie zaprzeczył tym faktom i nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanego G. W. (1) w tym zakresie. Na marginesie, należy stwierdzić, że, zważywszy na brzmienie zarzutu, apelujący pomyłkowo wskazał, że „pozwany” a nie jak być powinno „powód nie zaprzeczył tym faktom i nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanego G. W. (1)”.

Odnosząc się natomiast wprost do zarzutu, to zgodnie z art.210§2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Natomiast stosownie do brzmienia art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Przepis ten zatem daje sądowi uprawnienie do uznania za przyznane określone fakty. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, to choć należy stwierdzić, że strona powoda nie odniosła się wprost do twierdzenia pozwanego G. W. (1) odnośnie rzekomego podstępного wprowadzenia go w błąd przez wystawcę weksla S. K., to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze wyniki całej rozprawy (art.230 k.p.c.), nie można uznać za przyznane przez powoda powyższego twierdzenia pozwanego. Trzeba mieć bowiem na względzie charakter przedmiotowej sprawy. Wskazana w pozwie przez stronę powodową podstawa prawna dochodzonego roszczenia wynika z formalnego i abstrakcyjnego zobowiązania wekslowego. Pozwany G. W. (1) jako awalista jest dłużnikiem i pozwanemu przysługują jedynie określonego rodzaju zarzuty wskazane w art.17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe, które nie obejmują zarzutów opartych na swych stosunkach osobistych z wystawcą weksla, a tylko na takowych zarzutach właśnie został oparte stanowisko pozwanego w toku niniejszego postępowania. W tej sytuacji brak zajęcia stanowiska przez stronę powodową odnośnie zgłoszonych przez pozwanego zarzutów, nie może rodzić dla niej skutków w postaci uznania przez Sąd przyznania określonego faktu.

Przechodząc do zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego, należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie roszczenie powoda zostało skierowane przeciwko pozwanemu G. W. (1) jako poręczycielowi wekslowemu. Zgodnie z art.32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe – poręczyciel wekslowy odpowiada jak ten za kogo poręczył.

Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie wskazuje się, że zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma charakter abstrakcyjny, a zatem niezależny od umowy łączącej go z osobą, za którą poręcza i od stosunku kauzalnego łączącego go z uprawnionym na podstawie weksla. Poręczenie wekslowe może być udzielone, chociaż pomiędzy poręczycielem, a wierzycielem wekslowym nie zachodzi żaden stosunek z zakresu prawa cywilnego. Jest ono także nieodwołalne, bezwarunkowe i nie może być ograniczone terminem ( tak: wyrok SN z dnia 24 listopada 2009r., V CSK 129/09). Także w uchwale z dnia 31 maja 1994r., sygn. akt III KZP 75/94 Sąd Najwyższy wskazał, że zobowiązanie poręczyciela wekslowego (awalisty) jest zawsze zobowiązaniem wekslowym, tzn. cechuje się abstrakcyjnością i bezwarunkowością. Zobowiązania osób podpisanych na wekslu są samodzielne (art. 7 Prawa wekslowego), a odpowiedzialność wszystkich dłużników wekslowych jest solidarna. Poręczenie wekslowe jest instytucją całkowicie odrębną od poręczenia cywilnego uregulowanego w kodeksie cywilnym. Specyficzna jest również akcesoryjność awalu – byt prawny poręczenia wekslowego nie zależy bowiem w gruncie rzeczy od istnienia wierzytelności, lecz od istnienia podpisu na wekslu. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest zatem samodzielna materialnie, niesubsydiarna, solidarna i w ograniczonym jedynie stopniu uzależniona od zobowiązania głównego. Wynika ona, jak trafnie przyjmuje się w literaturze przedmiotu, z formalnego, skrypturalnego i abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Gwarancyjny charakter poręczenia wekslowego jako formy wykonania zobowiązania pieniężnego sprawia, że awalista

zobowiązuje się nie względem awalanta, lecz względem jego wierzyciela. Instytucja awalu służy zatem przede wszystkim zabezpieczeniu interesów wierzyciela.

Odpowiedzialności awalisty jest samoistna i niezależna od zobowiązania poręczanego. Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby zobowiązanie za które poręczył było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej. Awal w ramach swej akcesoryjności posiada byt samoistny, a zobowiązanie poręczyciela staje się samodzielne i oderwane od bytu zobowiązania głównego. (Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz pod redakcją M. Czarneckiego, L. Bąginskiej, Wydawnictwo C.H.Beck; Warszawa 2005).

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że twierdzenia pozwanego o zwolnieniu się przez niego z odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego z powodu nieświadomości konsekwencji finansowych, nie mogło znaleźć akceptacji. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy trudno uznać, że pozwany był w błędzie co do skutków finansowych swoich dwóch podpisów, w tym podpisu na deklaracji wekslowej, który to dokument wskazywał podstawę i zakres odpowiedzialności poręczyciela. Nie stanowi podstawy do wycofania się pozwanego jako poręczyciela wekslowego fakt powstania zobowiązania wobec wierzyciela, gdyż pozostawałoby w sprzeczności z istotą tej instytucji.

Ponadto należy podnieść (o czym była już po części mowa powyżej), że z art. 17 Prawa wekslowego wynika, że dłużnicy wekslowi, przeciw którym dochodzi się praw z weksła, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą weksła.

Poręczyciel wekslowy nie może wobec wierzyciela bronić się zarzutami opartymi na osobistych stosunkach awalisty z osobą, za którą poręczył, a więc np. tym, że dłużnik główny (awalant) wyłudził od niego poręczenie. W razie udzielenia przez awalistę poręki na wekslu w błędzie lub skutkiem podstępstwa, dokonanego przez dłużnika głównego, za którego poręczył – wobec późniejszego posiadacza weksła – wierzyciela, poręczyciel wekslowy nie może się zatem zasłaniać tymi zarzutami, które są oparte na jego osobistych stosunkach z dłużnikiem głównym. Poręczycielowi wekslowemu przysługują w zasadzie tylko zarzuty obiektywne oraz subiektywne, ale oparte na jego stosunku z posiadaczem weksła (wierzycielem), a nie z osobą, za którą udzielił poręczenia (tak: uchwała SN z dnia 31 maja 1994r., sygn. akt III KZP 75/94).

Podobne stanowisko, zasługujące na akceptację, zostało zaprezentowane w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 marca 2014r., sygn. akt I ACa 1141/13. Na gruncie art. 17 Prawa wekslowego pozwany, jako poręczyciel wekslowy nie może przeciwstawić się żądaniu zapłaty z weksła, podnosząc zarzuty o charakterze subiektywnym, oparte na stosunku osobistym łączącym go z pierwotnym posiadaczem weksła. Zgodnie z przeważającym w doktrynie poglądem (A. Szpunar, Komentarz do Prawa wekslowego i Prawa czekowego, Warszawa 1994., s. 67), do zarzutów o charakterze subiektywnym zaliczyć należy powołanie się na podstęp, jako wadę woli poręczenia. Niemniej, nawet pomijając ograniczenia wypływające z art. 17 Prawa wekslowego, powołanie się przez pozwanego na podstęp, polegający na wywołaniu u niego w dacie poręczenia błędnego przekonania o wypłacalności dłużnika głównego (...) nie mogłoby stanowić przesłanki egzo-neracyjnej, zwalniającej poręczyciela od odpowiedzialności względem powoda. Poręczyciel nie może bowiem skutecznie podnosić wobec posiadacza weksła, iż udzielił poręczenia wskutek podstępstwa osoby, za którą poręczył lub wystawcy weksła (I. Heropolitańska, Komentarz do ustawy Prawo wekslowe).

Zatem zarzuty apelującego naruszenia art. 86§1 i 2 kc w zw. z art. 84§1 i 2 kc jako mające doprowadzić do zwolnienia pozwanego G. W. (1) od odpowiedzialności względem wierzyciela, należało uznać za bezzasadne.

Jeśli chodzi o zarzut apelującego naruszenia art.5 k.c. poprzez błędne uznanie, że powództwo nie narusza zasad współzycia społecznego, podczas gdy domaganie się od poręczyciela spłaty całości zobowiązania dłużnika, który został wprowadzony w błąd przez wystawcę weksła przy bierności przedstawiciela ubezpieczyciela, bez podjęcia nawet próby wyegzekwowania należności od dłużnika – wystawcy weksła, pozostaje w sprzeczności z zasadami uczciwości kupieckiej, to bezzasadność powyższego zarzutu wynika z treści art. 47 ustawy Prawo wekslowe. Z jego treści wynika jednoznacznie, że posiadacz może dochodzić roszczeń przeciwko jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Skierowanie przez wierzyciela swojego roszczenia tylko przeciwko poręczycielom wekslowym, bez podjęcia próby wyegzekwowania należności od dłużnika – wystawcy



weksla, jako uprawnienie znajdujące swoje źródło w treści art.47 Prawa wekslowego, nie może być uznane jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, czy uczciwości kupieckiej.

Nie można także zgodzić się z zarzutem apelującego naruszenia art.320 k.p.c. w zw. z art.5 k.c. poprzez zaniechanie rozłożenia płatności na raty.

Stosownie do brzmienia art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Szczególnie uzasadnione przypadki to okoliczności leżące po stronie pozwanego dłużnika, a przede wszystkim jego sytuacja majątkowa, finansowa, rodzinna, które powodują nierealnym spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia.

Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie II CSK 383/14 ( LEX nr 1745792), że zastosowanie rat wymaga dogłębnego rozważenia interesów stron - w tym w szczególności uwzględnienia słusznego interesu pozwanego oraz rozważenie interesu powoda. Odroczenie czasu wykonania wyroku lub umożliwienie spełnienia świadczenia pieniężnego w ratach jest dla dłużnika niewątpliwie korzystne. Zastosowanie tego narzędzia winno być ograniczone do sytuacji wyjątkowych i może nastąpić nawet, gdy pozwany lub powód nie złożyli stosownego wniosku na rozprawie lub w pismach procesowych - z urzędu.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 1080/2012 przepis art. 320 k.p.c. zawiera szczególną zasadę wyrokowania określaną jako „moratorium sędziego” i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku).

Przepis art.320 k.p.c. zawiera zatem unormowanie instytucji, której zadaniem jest uczynienie realnym, ze względu na sytuację ekonomiczną i finansową dłużnika, wykonanie orzeczenia. Podstawą zastosowania tego przepisu jest uznanie sądu, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający rozłożenie należności na raty, przy uwzględnieniu interesów obydwu stron procesu. Rozważając zasadność wniosku dłużnika, należy zatem przede wszystkim mieć na uwadze, czy istnieje pozytywna prognoza odnośnie spłaty należności.

Pozwany G. W. (1), zgłaszając w zarzutach od nakazu zapłaty „z ostrożności procesowej” wniosek o rozłożenie płatności żądanej kwoty na równe raty, płatne w odstępach miesięcznych przez okres 10 lat, uzasadnił swój wniosek przede wszystkim odwołując się do okoliczności dokonania poręczenia wekslowego (podstępne wprowadzenie w błąd przez S. K.), a także do swojej sytuacji majątkowej, podnosząc, że kwota wekslowa przewyższa wartość jego majątku, a ewentualna egzekucja pozbawi pozwanego i jego rodzinę środków do życia, co pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Wskazał też, że rozłożenie na raty da mu potencjalną możliwość dodatkowego zatrudnienia i spłacenia należności bez wszczęcia egzekucji. Ze złożonego oświadczenia o dochodach i stanie majątkowym wynika, że miesięczne dochody pozwanego i jego żony wynoszą około 4500 zł netto, jest współwłaścicielem działki budowlanej z domem w trakcie budowy. Pozwany spłaca kredyt hipoteczny w kwocie 900 zł miesięcznie i ponosi koszty związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Pozwany podniósł, że nie dysponuje żadnym majątkiem, który pozwoliłby spełnić zobowiązanie względem powoda.

Sąd Apelacyjny uznał, że istotnie sytuacja finansowa i materialna pozwanego jest trudna, w szczególności w porównaniu tej sytuacji z wysokością dochodzonej przez powoda kwoty. Jednakże przy rozważaniu zastosowania art. 320 k.p.c. nie jest to wystarczające, aby uwzględnić wniosek pozwanego. Nie bez znaczenia pozostaje to, że pozwany wnosząc o rozłożenie na raty zasądzone świadczenie, nie wskazał na podjęcie żadnych konkretnych działań, uzasadniających realną możliwość spłat miesięcznych rat w przypadku ewentualnego rozłożenia roszczenia powoda na raty przez sąd zgodnie z wnioskiem pozwanego. Zauważyć należy, że miesięczna rata kształtowałaby się w granicach

około 6000 złotych, co i tak znacznie przekracza osiągnięte w rodzinie pozwanego dochody bez odliczenia koniecznych wydatków i spłaty kredytu hipotecznego.

Należy przy tym pamiętać, że sąd, rozważając wniosek o rozłożenie świadczenia na raty, ma również obowiązek uwzględnić interes powoda. Powód jest przecież aktywnym uczestnikiem obrotu gospodarczego, który także obowiązany jest do terminowego wykonywania swoich zobowiązań wobec kontrahentów. Rozłożenie zgodnie z wnioskiem pozwanego należności na okres 10 lat może w majestacie prawa pozbawić powoda faktycznie zaspokojenia jego roszczenia, skoro pozwany jest dłużnikiem o niskich dochodach, co jednoznacznie potwierdza oświadczenie pozwanego o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k. 81-83). Pozwany ma we współwłasności nieruchomości z domem w budowie, a nieruchomość jest zabezpieczona w całości hipoteką na rzecz banku, a osiągnięte dochody miesięczne, o czym już mowa powyżej, nie są wystarczające do uznania, że pozwany daje pozytywną prognozę co do realnej możliwości spłat jakichkolwiek rat. Zastosowanie instytucji moratorium sędziego obliguje sąd do rozważenia w sposób szeroki wszelkich okoliczności faktycznych dotyczących sytuacji obydwu stron procesu i może być stosowany jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, których w stanie faktycznym sprawy nie ma. W tych okolicznościach nie można uznać, aby Sąd Okręgowy naruszył art. 320 k.p.c. w związku z art. 5 k.c..

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanego, jako strony przegrywającej na rzecz powoda 5400zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej, określonej w § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 461).

Nadto, w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., nr 146, poz. 1188 ze zm.) przyznał pełnomocnikowi pozwanej J. K., ustanowionemu z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w stawce minimalnej przewidzianej w § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 w zw. z §19 ppkt 1 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461), powiększonej o podatek od towarów i usług.